

Sygn. akt I ACa 507/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa (spr.) SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko S. B.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 marca 2012 r., sygn. akt I C 620/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje na rzecz adwokat A. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 507/12

UZASADNIENIE

Powódka M. K. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanego S. B. do złożenia oświadczenia woli, iż przenosi on na nią własność nieruchomości położonej w D. - (...) przy ulicy (...) obejmującej zabudowaną działkę nr (...). Powódka podała,

że odwołała darowiznę tej nieruchomości dokonaną w dniu 27 maja 1985 r. na rzecz pozwanego z powodu jego rażącej niewdzięczności. Podniosła powódka, że pozwany znęcał się nad nią, wszczywał awantury ponadto od kilku lat przebywa za granicą i nie interesuje się utrzymaniem nieruchomości.

Pozwany S. B. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Pozwany podał, że zarzuty postawione mu przez powódkę są nieprawdziwe, nigdy bowiem źle nie traktował powódki. Wskazał pozwany, że darowizna została dokona 25 lat temu, przez ten czas strony mieszkały razem a pozwany dbał o nieruchomość, prowadził remonty, założył gaz i inne udogodnienia. Zdaniem pozwanego prawdziwym powodem chęci odwołania darowizny jest fakt rozwodu pozwanego i córki powódki i chęć wyzucia pozwanego z majątku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i orzekł o kosztach.

Wyrok ten Sąd Okręgowy oparł na następujących istotnych ustaleniach.

Bezspornym było, że w dniu 27 maja 1985 r. powódka zawarła w formie aktu notarialnego z pozwanym i jego żoną M. B. umowę darowizny, mocą której przeniosła na nich własność nieruchomości położonej w D. – (...) przy ulicy (...). Poza sporem był też fakt, że pozwany od czasu rozwiązania jego małżeństwa z M. B. nie partycypuje w kosztach utrzymania nieruchomości. Do chwili rozwiązania przez rozwód małżeństwa pozwanego z M. B. pozwany wykonywał na nieruchomości różne prace, mające na celu utrzymanie jej w należyтым stanie; wymieniał okna, dwukrotnie wymieniał dach, wyremontował łazienkę, kuchnię, pomieszczenia kotłowni, pokój, korytarz, uporządkował skarpe i wykonał staw. W latach 2004 – 2009 pozwany wyjeżdżał do Grecji w celach zarobkowych, do domu przyjeżdżał na krótkie okresy i na wakacje. W dniu 8 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie sygn. akt XVII RC 2198/09 rozwiązał małżeństwo M. B. i S. B. bez orzekania o winie. W okresie od maja do września 2010 r. miały miejsce cztery interwencje Policji na przedmiotowej nieruchomości; trzykrotnie wzywała Policję M. B., podając że pozwany się awanturuje pod wpływem alkoholu a raz pozwany z uwagi na awanturę z kochankiem byłej żony. W dniu 14 września 1997 r. pozwany został zatrzymany w Izbie Wyrzeźwień w S., powód okazjonalnie spożywa alkohol. Pismem z dnia 13 maja 2010 r. powódka odwołała względem pozwanego dokonaną na jego rzecz darowiznę nieruchomości, powołując się na przepisy kodeksu cywilnego przewidujące możliwość odwołania darowizny gdy obdarowany zachowuje się w sposób niewdzięczny wobec darczyńcy. Pozwany po rozwodzie z M. B. zamieszkał w domu położonym na spornej nieruchomości w suterenie, obecnie przebywa tam jak przyjeżdża na rozprawy sądowe, na stałe mieszka z bratem A. B.. Stosunki rodzinne uległy pogorszeniu po rozwiązaniu małżeństwa pozwanego i M. B., dochodziło do kłótni między nimi nie dotyczyły one powódki, zaś pomiędzy stronami powstał konflikt na tle majątkowym.

Ustalenia te Sąd Okręgowy oparł na zeznaniach przesłuchanych świadków z wyłączeniem M. B. oraz częściowo zeznaniach pozwanego. Sąd Okręgowy odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom powódki oraz M. B., w szczególności o ile wynikało z nich, że pozwany prezentuje postawę zaczepną, grożąc powódce i ubliżając jej, że sama powódka wzywała Policję, i że pozwany nadużywał alkoholu.

Mając na uwadze te ustalenia przyjął Sąd Okręgowy, że brak podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o art. 898 § 1 kc nie wykazała bowiem powódka, że pozwany dopuścił się względem niej rażącej niewdzięczności. Zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazała powódka prawdziwości swych twierdzeń, iż pozwany nie interesował się sprawami związanymi z utrzymaniem nieruchomości oraz znęcał się nad nią, używając słów wulgarnych, grożąc i wszczywając awantury. Wskazał Sąd Okręgowy, że do czasu sprawy rozwodowej pozwany wykonywał na nieruchomości różne prace, mające na celu jej utrzymanie w należyтым stanie i modernizację oraz ponosił jej koszty utrzymania, dopiero po orzeczeniu rozwodu gdy zamieszkał w suterenie przestał płacić rachunki. Podniósł Sąd Okręgowy, że skoro powódka uważała, że od 2002 r. lub 2006 r. nie uczestniczył w utrzymaniu nieruchomości, winna była już dawno odwołać uczynioną darowiznę. Zgodnie z art. 899 § 3 kc darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym obdarowany dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Zdaniem Sądu relacje stron postępowania nie były dobre ale nie wybiegały poza granice zwykłych nieporozumień rodzinnych, podobnie Sąd ten ocenił stosunki pomiędzy córką powódki a pozwanym, uznając że nie wykraczały one poza społecznie wyznaczone granice dopuszczalności kłótni małżeńskich i pomiędzy byłymi małżonkami.

W apelacji od tego wyroku, zaskarżając go w całości, zarzuciła powódka

1) poczynienie przez Sąd Okręgowy sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy ustaleń faktycznych i w konsekwencji ustalenie podstawy faktycznej orzeczenia w sposób wadliwy i wewnętrznie sprzeczny, w szczególności odnośnie:

- stosunku pozwanego S. B. do powódki M. K. (1) wynikającego z zeznań powódki, która oświadczyła, że chce odwołać dokonaną darowiznę pozwanemu przedmiotowej nieruchomości, że pozwany nie zajmuje się domem, że pozwany ją źle traktował - wyzywał słowami wulgarnymi, groził, wszczynał awantury, itp.,
- pominięcie przy ustalaniu podstawy faktycznej orzeczenia zeznań powódki M. K. (1) i zeznań świadka M. B., która potwierdziła, że powódka była źle traktowana przez pozwanego i to, że pozwany od 5 lat nie zajmuje się domem i nie partycypuje w kosztach jego utrzymania,

2) naruszenie przepisów postępowania, a to przepisu:

a) art. 233 § 1 k.p.c., tj. zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie

materiału dowodowego, poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy

wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału

dowodowego i jego całkowicie dowolną ocenę, polegającą na

bezkrytycznym oparciu ustaleń faktycznych na zeznaniach pozwanego,

przy jednoczesnym pominięciu istotnych w swej treści zeznań powódki

odnośnie sposobu traktowania ją przez pozwanego, wyzywania słowami

wulgarnymi, grożenia, wszczynania awantur, nie zajmowania się przez

pozwanego domem i nie partycypowania przez pozwanego S.

B. w kosztach utrzymania domu przez ostatnie 5 lat, itp.

b) art. 328 § 2 kpc poprzez brak merytorycznego uzasadnienia powodów

dla których Sąd I instancji jednym dowodom przyznał walor wiarygod-

ności, odmawiając go innym dowodom zgromadzonym w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach poprzez uwzględnienie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za drugą instancję, oświadczając, iż nie zostały uiszczone przez powódkę ani w całości ani w części, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do jej ponownego rozpoznania.

W motywach apelacji podniosła skarżąca, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych, traktując materiał dowodowy w sposób wybiórczy, żeby nie rzecz dowolny a w szczególności nie odniósł się do zeznań powódki oraz świadka M. K. (2), z których wynika jednoznacznie, że zachowanie pozwanego winno być zakwalifikowane jako rażąca niewdzięczność wobec powódki. Zdaniem skarżącej błędnie Sąd Okręgowy przyjął, że żadna interwencja Policji nie dotyczyła powódki, na tej tylko podstawie, że Policja przybyła wskutek telefonu córki. Podniosła też, że suterena zajmowana przez pozwanego nie jest piwnicą w dosłownym tego słowa znaczeniu a stanowi pomieszczenie zaadaptowane z salonikiem i otwartą kuchnią oraz łazienką.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona a podniesione w niej zarzuty nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i wyczerpujące a tym samym zasługują one na podzielenie i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. W szczególności prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, że wzajemne relacje pomiędzy stronami po dokonaniu darowizny układały się poprawnie aż do chwili rozwiązania małżeństwa pozwanego i córki powódki, a więc przez 24 lata, zaś po orzeczeniu rozvodu choć stosunki pomiędzy stronami pogorszyły się, nigdy jednak konflikty pomiędzy nimi nie wykroczyły poza granice zwykłych nieporozumień rodzinnych. W świetle zebranych dowodów nie budzą żadnych zastrzeżeń też te ustalenia, według których przez wiele lat pozwany dbał o darowaną nieruchomość, wykonując potrzebne prace remontowe, modernizacyjne i porządkowe a nadto ponosił koszty jej utrzymania. Zgodzić też należy się z Sądem Okręgowym o ile przyjął, że konflikty jakie zaistniały po orzeczeniu rozvodu pomiędzy małżonkami M. i S. B. były to przede wszystkim konflikty pomiędzy nimi a w znacznie mniejszym zakresie pomiędzy stronami, a zachowanie pozwanego nie nosiło nigdy cech znęcania się nad żoną lub też powódką. Słusznie Sąd Okręgowy za niewiarygodne uznał zeznania powódki i jej córki, które podawały, że pozwany wszczyniał awantury, wyzywał je wulgarnie, groził im, przy czym te awantury były bez przerwy i w rezultacie powódka boi się pozwanego (por. zeznania świadka M. B. – k. 62). Nie tylko bowiem nie znajdują one potwierdzenia w którymkolwiek z pozostałych dowodów lecz także nie korespondują z materiałem zgromadzonym w sprawie rozwodowej sygn. akt XVII RC 2198/09 Sądu Okręgowego w Katowicach; w sprawie o rozwód M. B. nie zarzucała mężowi znęcania się nad nią lub jej matką a rozwód orzeczono bez orzekania o winie. Bezasadny jest zatem podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, przeciwnie ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji uznać należy za odpowiadającą w pełni regule wyrażonej w tym przepisie. Wbrew zarzutom apelującej odnosi się to także do dowodu w postaci informacji Komisariatu Policji (...) w D. z dnia 29 listopada 2011 r. (k. 110), z której wynika wprost, że cztery interwencje przeprowadzono w 2010 r. związku z konfliktami pomiędzy pozwanym a córką powódki i nie dotyczyły one osoby powódki. Wynika to nie tylko z faktu, że zgłoszenia nie pochodziły od samej powódki ale także z przebiegu interwencji opisanych w wykazie gdzie wskazuje się wyłącznie na problemy byłych małżonków.

W świetle poczynionych ustaleń jako prawidłową uznać także trzeba ocenę prawną roszczenia powódki dokonaną przez Sąd Okręgowy i tym samym podzielić należy jego stanowisko, że skoro nie wykazała powódka by pozwany dopuścił się względem niej rażącej niewdzięczności, skutkować to musi oddaleniem powództwa w oparciu o art. 898 § 1 kc a contrario. Jak wyżej wskazano nie można przypisać pozwanemu żadnych zachowań, które mogłyby być uznane za rażącą niewdzięczność wobec powódki jako darczyńcy. Nie wykazała bowiem powódka prawdziwości zarzutu, iż pozwany nie dbał o darowaną nieruchomość, zaś z przeprowadzonych dowodów wynika, że czynił to sumiennie niemal przez ćwierć wieku. Rację ma Sąd Okręgowy przyjmując, że nie stanowi rażącej niewdzięczności zaprzestanie przez pozwanego łożenia na utrzymanie nieruchomości po orzeczeniu rozvodu małżeństwa pozwanego i córki powódki ze względu na relatywnie krótki okres powstrzymywania się od ponoszenia tych kosztów oraz fakt, że pozwany po rozwodzie zajmuje w domu na nieruchomości suterenę. Nie ma istotnego znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność, że suterena jest wyremontowana i zaadaptowana bowiem nie zmienia to faktu, że pozwany w minimalnym zakresie korzysta z nieruchomości. Jak wynika nadto z poczynionych prawidłowo ustaleń pozwany przebywa tam tylko w tym czasie gdy wyznaczone są posiedzenia w sprawach sądowych. W takich okolicznościach kwestia ewentualnego niewywiązywania się pozwanego z obowiązków wynikających z przysługiwania mu współwłasności nieruchomości nie może stanowić o rażącej niewdzięczności wobec powódki. Skoro zasadnie również przyjął Sąd Okręgowy, że nie wykazała powódka by pozwany znęcał się nad nią, przy czym gołosłowne pozostają jej zarzuty w przedmiocie nadużywania alkoholu przez pozwanego i wszczynania przez niego awantur połączonych z wyzwiskami i groźbami, to słusznie powództwo oddalono. Dodać należy, że na podzielenie zasługuje także pogląd Sądu Okręgowego, iż niezależnie od wyżej podanych argumentów, na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa stoi treść art. 899 § 3 kc, który stanowi, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w

którym uprawniony dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Z twierdzeń samej powódki wynika, że wiąże ona swoje roszczenie z zachowaniem pozwanego, które trwa od wielu lat, przy czym opisując je podaje jako najpóźniejszą datę rok 2006 (oświadczenie powódki – k. verte i 40).

W sytuacji gdy uzasadnienie wyroku spełnia warunki z art. 328 § 2 kc, zarzut naruszenia tego przepisu uznać należy za bezzasadny.

Z tych przyczyn skoro zarzuty apelacji okazały się nietrafne Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadach ogólnych w oparciu art. 98 kpc, jak w punkcie 2 sentencji; okoliczność, że powódka korzystała w toku procesu ze zwolnienia od kosztów sądowych nie przesądza o zwolnieniu jej z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi w postępowaniu apelacyjnym a zastosowanie zasady słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu w zaskarżonym wyroku nie skutkuje przyjęciem art. 102 kpc za podstawę rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym.

Rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu należnym adwokatowi ustanowionemu dla powódki z urzędu znajduje oparcie w § 2, § 6 pkt 6, § 13 ust. 1 pkt 2, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).